

257

U 272
1116

A

Pet. f. p. 2. C. ad. 1.
Kings. K. R. M. 1. 1. 1. 1.
V. A. 1. 1. 1. 1. 1. 1. 1.
57. Kop. 1. 1. 1.



B. 1. 1. 1.

A

У 272
1116**Рѣчъ**

ЦАРЯ И ВЕЛИКАГО КНЯЗЯ ИВАНА ВАСИЛЬЕВИЧА

къ

ПАНАМЪ РАДАМЪ

КОРОЛЕВСТВА ПОЛЬСКАГО И ВЕЛИКАГО КНЯЖЕСТВА ЛИТОВСКАГО

ЧРЕЗЬ

ихъ посла переданная.



613264Ч

Słowa Wielkiego Księcia Moskiewskiego do Panów Rad Korony Polskiej i W. X. Litewskiego przez posła ich wskazane :

«Fedor Zienkowicz Wieropay! Przyszedłeś do mnie od Panów swoich Polskich i przyniosłeś mi list od nich, który jam kazał przed sobą przeczytać. Piszą do mnie Panowie Polscy i Litewscy, iż, z woli Bożej, brata mego Zygmunta Augusta w żywiocie nie stało. Słyszałem ja o tem maluczko, alem temu nie wierzył, bowiem nas Panów Chrześciańskich często morzą, a my do woli Bożej żyjem. Teraz, słysząc o śmierci brata mego, wierzę i żałuję; a tego więcej żałuję, iż on po sobie nie zostawił ani brata, ani syna, który by się starał o duszę i o ciało iego podług dostojeństwa Królewskiego. Zostawił po sobie dwie siestrze, jedna za mężem, wszak o tej wiecie, jaki ją żywot, druga dziewczica, której nie zastał opiekuna, a o tą sam Bóg będzie się starał. A wasi PP. Polscy i Litewscy zostali teraz bez głowy. A chociaż w Koronie Polskiej i W. X. Litewskim jest głów siła, ale jednej gło-

Рѣчи Великаго Князя Московскаго къ Панамъ Радамъ Королевства Польского и Вел. Кн. Литовскаго, переданныя черезъ ихъ посла:

«Федоръ Зенковичъ Воропай! Пришелъ ты ко мнѣ отъ Польскихъ своихъ Пановъ и принесъ мнѣ письмо отъ нихъ, которое приказалъ я прочесть передъ собою. Пишутъ мнѣ Польские и Литовские Паны, что, волею Божией, брата моего, Жигимонта Августа, въ живыхъ не стало. Слышалъ я о томъ маленько, да не вѣриль, потому что нась, Християнскихъ Государей, часто морять, а мы, по волѣ Божией, живемъ. Теперь, слыша о смерти брата моего, вѣрю и сожалѣю; а еще болѣе сожалѣю, что не оставилъ онъ по себѣ ни брата, ни сына, который бы позаботился о душѣ и тѣлѣ его по достоинству Королевскому. Оставилъ онъ по себѣ двухъ сестеръ, одну замужемъ,—сами знаете, какое ей житье,—а другую девицу, которой не оставилъ опекуну, и о ней самъ Богъ будетъ промышлять. А ваши Польские и Ли-



2007059063

wy, do której by inne jako rzeki do morza przybiegały, tego u was nie masz. A czém z bratem moim Zygmuntom Augustem stał czas nie mały w gniewie, przecież zaczęło było przychodzić k temu, iż miało być rzeczą dobrą między nami. Tym czasem te dobre rzeczy nie skończyły się z bratem moim, bo go Bóg do chwały swojej zabrać raczył. Teraz za temi naszemi niezgodami pogajska moc podnosi się, a Chrześciańska zniża się, i krew Chrześciańska rozlewa się. Wasi PP. Polscy i Litewscy, będąc teraz bez króla, kiedy by oni chcieli mnie sobie wziąć za Pana, oni by sami obaczyli, jakiego by ze mnie mieli obronę i dobrego Pana. A w tém by moc pogajska nie podniosła się, ale zniżyła, i nie tylko pogajska, lecz ani żadna Chrześciańska, ani żadne cesarstwo nie mogło by się nam przeciwić, jeśliby to Pan Bóg dał, żeby te państwa ziemi naszej za jedne stały. Chociaż takich siła w ziemi naszej, którzy mówią, żem ja srogi i zły, tedy to prawda, sam się nie chwałę; ale pytaj mnie, na kogom ja zły? Kto do mnie zły, na tego ja też zły; ale kto do mnie dobry, ten lańcuch z siebie zerwę, a dobremu służę dam.»

Tu stojąc przed nim sekretarz jego rzekł: «Carzu, Gospodynie posławny! Skarb twój nie tak jest chudy; jeżeli

товские Паны остались теперь безъ головы. А хотя въ К. Польскомъ и В. Кн. Литовскомъ головъ и много, да такой, къ которой бы другія прибѣгали, какъ рѣки къ морю, у васъ нѣтъ. Правда, я съ братомъ моимъ, Жигимонтомъ Августомъ, немалое время былъ въ гнѣвѣ, однако стало было приходить уже къ тому, чтобы межъ насъ быть добруму дѣлу. Между тѣмъ это доброе дѣло съ братомъ моимъ не совершилось, ибо Богу угодно было призвать его ко своей славѣ. Нынѣ, за нашими несогласіями, Бусурманская сила возвышается, а Христіянская упадаетъ, и кровь Христіянская проливается. Ваши Польские и Литовские Паны, будучи теперь безъ Короля, если бы захотѣли взять меня себѣ Государемъ, сами бы увидѣли, какого бы имѣли во мнѣ защитника и хорошаго Государа. И тогда бы сила бусурманская не возвысилась бы, а унизилась; да не только бусурманская, но и никакая Христіянская, ни какое Царство не могло бы намъ противиться, если бы Господь Богъ далъ, чтобы Государства земли нашей составили одно цѣлое. Хотя въ нашей землѣ много такихъ, которые говорятъ, что я строгъ и золь; — правда, самъ не хвастаю, — но спроси, для кого я золь? Кто для меня золь, для того и я золь; но кто ко мнѣ добръ, — я эту цѣпь съ себя сорву, да добруму слугѣ отдамъ.»

Въ это время стоявший при немъ Секретарь его, сказалъ: «Царь, Государь Православный! Казна твоя